



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: O roli bibliotek w upowszechnianiu kultury i gwary regionu śląskiego (na wybranych przykładach)

Author: Helena Synowiec

Citation style: Synowiec Helena. (2017). O roli bibliotek w upowszechnianiu kultury i gwary regionu śląskiego (na wybranych przykładach). W: T. Wilkoń (red.), "O etosie książki : studia z dziejów bibliotek i kultury czytelniczej" (S. 35-48). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

HELENA SYNOWIEC

Uniwersytet Śląski w Katowicach

O roli bibliotek w upowszechnianiu kultury i gwary regionu śląskiego (na wybranych przykładach)

W pracy naukowo-badawczej i działalności dydaktycznej oraz społecznej Profesor Ireny Sochy zaznacza się silny związek ze Śląskiem. Temu regionowi wybitna uczona służyła i służy, przygotowując kadrę pracowników bibliotek oraz angażując się we współpracę z placówkami bibliotecznymi (odczyty, wykłady, zajęcia warsztatowe, konsultacje)¹.

W szkicu dedykowanym Szanownej Jubilatce podzielę się spostrzeżeniami o współdziale bibliotek (publicznych i szkolnych) w edukacji regionalnej na Śląsku. Głównym celem tej edukacji jest rozwijanie w uczniach poczucia więzi z własnym regionem, wskazywanie na jego wartości kulturowo-językowe oraz przygotowanie do ich zaakceptowania, a w konsekwencji – do budowania tożsamości regionalnej, której ważnym wyznacznikiem jest gwara, jako dziedzictwo kulturowe i zarazem nośnik kultury².

¹ Bibliotekom publicznym wyznaczono zadanie gromadzenia materiałów związanych z regionem i funkcję ośrodka wiedzy o regionie. Instytucje te włączają do swoich zbiorów różne dokumenty życia społeczno-kulturalnego (m.in. wydawnictwa o zasięgu lokalnym, literaturę dotyczącą miejscowych instytucji lub stowarzyszeń, foldery promujące subregion). Dokumentują też literaturę regionalną w zapisach komputerowych i bibliografiach regionalnych. Por. L. BILIŃSKI: *Biblioteki publiczne końca XX wieku*. Warszawa 2001, s. 89–90, 183–188.

² O kulturotwórczej roli gwary por. m.in.: J. NOWAKOWSKA-KEMPNA: *Gwara w dziedzictwie kulturowym regionu*. W: *W kręgu zagadnień dydaktyki języka i literatury polskiej*. Red. H. SYNOWIEC. Katowice 2002; H. SYNOWIEC: *Śląska ojczyzna – polszczyzna z perspektywy edukacyjnej. Wybór zagadnień*. Katowice 2013.

Założenia i zasady edukacji regionalnej określiło Ministerstwo Edukacji w 1995 roku³; w roku 1999 wprowadzono tę edukację w szkołach podstawowych w ramach cyklu „Wychowanie do życia w społeczeństwie”, a w gimnazjum – jako odrębną ścieżkę edukacyjną „Edukacja regionalna – dziedzictwo kulturowe w regionie”; na takich samych zasadach, jak w gimnazjach, realizowano ją w szkołach ponadgimnazjalnych. W zakresie kształcenia regionalnego mieściła się wiedza o realiach historycznych i geograficznych poszczególnych regionów, o ich specyfice kulturowo-językowej⁴. W tzw. autorskich programach edukacji regionalnej na Śląsku, przygotowywanych dla poszczególnych typów szkół i etapów edukacyjnych⁵, doceniano dialekt śląski, zwracano uwagę nie tylko na jego funkcję komunikacyjną (w środowisku rodzinnym i lokalnym), ale też na jego wartość kulturową (jako składnika kultury regionu) i wspólnototwórczą (jako wyznacznika przynależności etnicznej mieszkańców). Niestety, po reformie systemu edukacji, której efektem były podstawy programowe zatwierdzone przez MEN w 2008 roku⁶, zostały zlikwidowane tzw. ścieżki edukacyjne (wśród nich ścieżka edukacji regionalnej). Obecnie zagadnienia regionalne są upowszechniane okazjonalnie w szkołach, w integracji z treściami różnych przedmiotów (głównie historii i języka polskiego), i we współpracy z instytucjami społeczno-kulturalnymi, szczególnie z bibliotekami. Pracownicy bibliotek mogą bowiem skutecznie wspierać i wspierają działania szkół zmierzające do umacniania więzi młodzieży z regionem oraz poczucia tożsamości regionalnej – jako podstawy tożsamości narodowej.

Interesowały mnie formy współdziałania bibliotek publicznych ze szkołami i środowiskiem lokalnym, służące odkrywaniu przez uczniów wartości kulturowo-językowych regionu śląskiego. Wykorzystałam w tym szkicu obserwacje poczynione w miejskich bibliotekach publicznych: w Mysłowicach, Imielinie i Bieruniu⁷. Placówki te funkcjonują w społecznościach, w których są żywe i pielęgnowane tradycje regionalne w rdzennie śląskich, często wielopokoleniowych rodzinach. Równocześnie mieszkające na nowo zbudowanych osiedlach młodsze pokolenie, wychowywane w rodzinach pochodzących spoza Śląska, konfrontuje wyniesione

³ Zob. Ministerstwo Edukacji Narodowej: *Dziedzictwo kulturowe w regionie. Założenia programowe*. Warszawa 1995.

⁴ Por. S. BEDNAREK: *Edukacja regionalna – dziedzictwo kulturowe w zreformowanej szkole*. Wrocław 1999.

⁵ Por. m.in.: Górny Śląsk. *Program edukacji regionalnej dla wszystkich etapów kształcenia*. Oprac. K. ADAMCZYK et al. Katowice–Opole–Cieszyn 2005; B. SOPOT-ZEMBOK, H. NOCŃ: *Nasz świat. Program ścieżki edukacyjnej dla klas IV–VI*. Pszczyna [s.a.].

⁶ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół. Dz.U. 2009 nr 4 poz. 17, uchylony w 2012.

⁷ Z placówkami tymi utrzymuję stały kontakt – wygłaszam prelekcje, prowadzę zajęcia warsztatowe dla nauczycieli i uczniów, biorę udział w pracach jury konkursów gwarowych i literackich.

z domów rodzinnych doświadczenie kulturowe ze swoistością kultury i gwary śląskiej, dostrzega podobieństwa i różnice⁸. Uczniowie, zachęcani przez nauczycieli, poszukują informacji o regionie i jego przeszłości, życiu społeczno-gospodarczym, zjawiskach etnograficznych, folklorze, literaturze regionalnej i sztuce. Ważnym źródłem wiedzy z tych dziedzin są biblioteki publiczne. Z przeglądu księgozbiorów i dokumentacji bibliotecznej wynika, że śląskie biblioteki są wyposażone w opracowania monograficzne o śląskich miastach i wsiach, przewodniki, albumy, a ponadto w dokumenty życia społecznego, gdyż – zgodnie z założeniami „Programu działalności informacyjnej” – biblioteki publiczne są zobowiązane do dokumentowania i upowszechniania wiedzy o regionie. Dokumentami życia społecznego, istotnymi w edukacji regionalnej, są katalogi wystaw artystycznych, druki ulotne (afisze, plakaty, pocztówki, programy imprez), wydawnictwa periodyczne (m.in. gazetki szkolne), niepublikowane referaty, wygłoszone na konferencjach w bibliotekach.

Nadmienimy, że pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Tarnowskich Górach prowadzą kronikę, w której odnotowują i dokumentują zdjęciami najważniejsze wydarzenia kulturalne związane z placówką, ponadto od kilku lat działa strona internetowa, gdzie można znaleźć zwięzłe omówienie wydarzeń regionalnych odbywających się w bibliotece.

Księgozbiory biblioteczne są bogate w publikacje dotyczące dziejów Śląska i poszczególnych miejscowości⁹, a także opracowania z zakresu etnografii i folkloru¹⁰. Skromnie natomiast przedstawia się stan wyposażenia bibliotek w publikacje z dziedziny dialektologii. Brakuje w księgozbiorach podstawowych wydawnictw

⁸ Por. H. SYNOWIEC: *Sprawność językowa uczniów w śląskim środowisku gwarowym. Problemy, badania, konsekwencje dydaktyczne*. Katowice 1992.

⁹ M.in.: *Chelm Śląski. Monografia gminy i parafii*. Red. J. MYSZOR. Chelm Śląski 2014; *Lędziny. Zarys dziejów*. Red. F. SERAFIN. Lędziny 1998; L. MUSIOŁ: *Lędziny. Monografia historyczna*. Wstęp i oprac. B. SZCZECZ. Lędziny 2005; D. WALENCIK: *Przeszłość historyczna Imielina i jego mieszkańców*. Imielin 2003; *Powiat bieruńsko-lędziński. Wspólnota samorządowa, środowisko przyrodnicze, dziedzictwo językowo-kulturowe, życie religijne*. Red. D. WALENCIK. Bieruń 2008; *Mysłowice. Zarys rozwoju miasta*. Red. W. DŁUGOBORSKI. Katowice 1977; A. SULIK: *Historia Mysłowic do 1922 roku*. Mysłowice 2000.

¹⁰ Por. m.in.: B. BAZIELICH: *Śląskie stroje ludowe*. Katowice 1988; J. DRECHSLER: *Historia srebrem pisana... Legendy Tarnowskich Gór*. Tarnowskie Góry 2001; IDEM: *Legendy Radzionkowa*. Radzionków 2006; *Górnicy stan w wierzeniach, obrzędach, humorze i pieśniach*. Red. D. SIMONIDES. Katowice 1988; M. LIPOK-BIERWIAZONEK: *Przy śląskich drogach. Kapliczki i krzyże przydrożne na Górnym Śląsku*. Katowice 1998; A. LYSKO: *Boże strony. Rozprawki i wspominki spod Pszczyny*. Cieszyn 2003; IDEM: *Duchy i duszki bojszowskie*. Bojszowy 1992; D. SIMONIDES: *Ele mele dudki. Rymowanki dzieci Śląskich*. Studium folklorystyczne. Katowice 1985; EADEM: *Folklor Górnego Śląska*. Katowice 1989; *Śląskie pieśni ludowe*. Oprac. A. DYGAŁCZ. Katowice 1995; M. SZOŁTYSEK: *Godki śląskie fest ucieszne*. Książka po śląsku do czytania i słuchania z płytą. Rybnik 2011; IDEM: *Kuchnia śląska*. Jodło, historia, kultura, gwara. Rybnik 2003; IDEM: *Żywot Ślązoka pocziwego*. Historia, kultura, gwara. Rybnik 1999; *Zemsta utopca. Gawędy, legendy, obrzędy*. Oprac. A. WIDERA. Katowice 1988.

dotyczących dialektu śląskiego, autorstwa Stanisława Bąka, Jana Miodka, Stanisława Rosponda, Alfreda Zaręby¹¹, profesjonalnie opracowanego słownika gwary Górnego Śląska¹², a co niepokojące – są książki o gwarze śląskiej napisane przez amatorów i zawierające niezweryfikowane informacje i poważne błędy merytoryczne¹³, z których nieprzygotowany językoznawczo czytelnik (uczeń) nie zdaje sobie sprawy. Pracownicy bibliotek zaobserwowali, że młodzież sięga po opracowania o tematyce regionalnej zazwyczaj w związku z organizowanymi w szkole festiwalami kultury śląskiej oraz na wyraźne polecenie nauczyciela polonisty lub historyka, by przygotować projekt czy referat dotyczący zagadnień śląskoznawczych. Zdarzają się jednakże gimnazjaliści, którzy bez szkolnego przymusu korzystają z regionalistów, by poszerzyć swoją wiedzę lub rozwinąć zainteresowania twórczością śląskich pisarzy i publicystów (m.in. Gustawa Morcinka, Tadeusza Kijonki), przeszłością swojego miasta. Potrzebne byłyby lekcje biblioteczne w celu zorientowania uczniów w zawartości księgozbioru regionalnego. Problem wyposażenia śląskich bibliotek w publikacje regionalne oraz opracowania bibliografii regionalnej wymagałyby dokładnego zbadania i opisania. W artykule natomiast chcę się skupić na przedsięwzięciach placówek bibliotecznych związanych z ich działalnością kulturalno-oświatową, a zmierzających do popularyzowania wartości kulturowych Śląska, których nośnikiem i dziedzictwem jest gwara.

Na szczególną uwagę zasługują organizowane przez biblioteki gwarowe konkursy recytatorskie. Właśnie dzięki nim biblioteka staje się miejscem cyklicznych spotkań dzieci, młodzieży i dorosłych z kulturą i dialektem śląskim. Sprzyja to rozbudzaniu zainteresowań specyfiką kulturowo-językową regionu (zwłaszcza wśród uczniów nie wywodzących się z rodzin śląskich), pozwala dostrzec i odczuć walory estetyczne gwary, ujawniające się w recytowanych tekstach. Spotkania konkursowe integrują społeczność lokalną (Ślązaków i nie-Ślązaków), pełnią funkcję wspólnototwórczą, a zarazem kulturalno-edukacyjną.

Najdłuższą tradycję ma Konkurs Recytacji w Gwarze Śląskiej „Śląska Ojczyzna Polszczyzna”, zainicjowany w 1998 roku w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Mysłowicach przez ówczesną dyrektorkę tej placówki, Marię Garbiec, która do współpracy zaprosiła dydaktyków języka polskiego z Uniwersytetu Śląskiego. Od początku konkurs przeprowadzano w czterech kategoriach wiekowych: dzieci

¹¹ S. BĄK: *Mowa polska na Śląsku*. Wrocław 1974; J. MIODEK: *Śląska ojczyzna polszczyzna*. Katowice 1991; S. ROSPOND: *Polszczyzna Śląska*. Wrocław–Warszawa–Kraków 1970; A. ZARĘBA: *Szkie z dialektologii śląskiej*. Katowice 1988.

¹² B. CZĄSTKA-SZYMON, J. LUDWIG, H. SYNOWIEC: *Mały słownik gwary Górnego Śląska*. Wyd. 2. Popr. poszerz.: B. CZĄSTKA-SZYMON. Katowice 2000; w bibliotekach znajdują się słowniki opracowane amatorsko przez niejęzykoznawców, m.in. *Słownik gwary śląskiej*. Oprac. A.J. CZAJKOWSCY, A.D. KLUKOWSCY. Katowice 1994. Wyd. 2, poszerz.: Katowice 1996; por. też B. KALLUS: *Słownik górnośląskiej godki. Nowa propozycja zapisu „szkryft ślōński”*. Katowice–Pszczyna 2007.

¹³ Np. B. PAŹDZIÓR: *Radaś pochylono*. Siemianowice Śląskie 1997.

przedszkolne, uczniowie szkół podstawowych (klasy I–III, IV–VI) oraz gimnazjaliści. Rokrocznie na eliminacjach w sali biblioteki gromadzi się od sześćdziesięciorga do osiemdziesięciorga uczestników (a bywa, że nawet więcej) z terenu Mysłowic i miejscowości administracyjnie włączonych w obręb miasta, a będących kiedyś odrębnymi wsiami (np. Krasowy, Dzieckowice, Morgi, Kosztowy), a nawet miejscowości ościennych (Chełm Śląski, Imielin). W 2006 roku patronat nad konkursem objęła Rada Języka Polskiego przy Prezydium PAN, a w 2012 roku – senator RP Maria Pańczyk-Pozdziej oraz Polskie Radio Katowice.

W trosce o wysoki poziom konkursów organizatorzy przez kilka lat poprzeczali je warsztatami dla nauczycieli, prowadzonymi przez językoznawców i dydaktyków. Umożliwiały one osobom przygotowującym uczniów do eliminacji zapoznanie się z charakterystycznymi cechami dialektu śląskiego, z kryteriami doboru tekstów gwarowych do recytacji¹⁴, a też służyły ukierunkowaniu pracy nad sposobem wygłaszania tekstu (m.in. dykcją, ekspresją).

Monologi recytowane podczas eliminacji, a skatalogowane przez pracowników biblioteki, stanowią wartościowy materiał edukacyjny. Przybliżają bowiem dawne i współczesne realia Śląska i uświadamiają różnicowanie gwarowe nawet pobliskich miejscowości, ukazują artystyczną funkcję gwary jako tworzywa utworów. Recytowane teksty są różnorodne gatunkowo: wspomnienia zasłyszane od najstarszych członków rodziny, opisy własnych przeżyć, baśnie, legendy, anegdoty – ze zbiorów znanych twórców i folklorystów¹⁵. Dzieci młodsze najczęściej recytują zabawne teksty „przekładanych” na gwarę utworów literackich (np. *Pan Hilary*, *Ptasie radio*) i baśnie; młodzież – opowieści obyczajowe, opisy zwyczajów ludowych, opowiadania humorystyczne. Biblioteka udostępnia publikacje, głównie folklorystyczne, z których można zaczerpnąć materiał do wykorzystania na konkursie, ale nierzadko teksty tworzą nauczyciele i członkowie rodzin uczniów. Uwydatnia się w takich tekstach swoistość środowiska rodzinnego (lokalnego) i wspólnototwórcza funkcja gwary.

Różnorodna tematyka recytowanych utworów sprawia, że zarówno recytatorzy, jak i słuchacze poznają bogaty zasób słownictwa gwarowego, jego archaiczność, ekspresywność frazeologizmów, przysłów i porzekadeł. Dostrzegają też różnice fonetyczne, leksykalne i gramatyczne między gwarą a językiem ogólnym. Teksty narracyjne kryją w sobie bogatą wiedzę o materialnej i duchowej kulturze regionu, obrzędach religijnych i obyczajach rodzinnych, o zapomnianych dziś zawodach (np. *haderlok*, *szmaciorek* – człowiek, który zbierał stare ubrania, garnki itp.,

¹⁴ Zwracano uwagę między innymi na poznawcze i wychowawcze walory tekstów, ich dostosowanie do wieku płci, temperamentu uczestnika.

¹⁵ M.in.: J. LIĞĘZA: *Podania górnicze z Górnego Śląska*. Bytom 1972; A. LYSKO: *Klechy pszczyńskie*. Cieszyn 1997; D. SIMONIDES: *Śląski horror. O diabłach, skarbnikach, utopcach i innych strachach*. Katowice 1985; M. SZOŁTYSEK: *Żywot Ślązoka pocziwego...*

lodziorz – obwoźny sprzedawca lodów, *bednorz* – wytwórca beczek) czy dawnym wyposażeniu mieszkania (np. *ryczka* – niskie, małe krzesło, *wertiko* – bieliźniarka, *petronelka* – lampa naftowa). Docenić należy przede wszystkim merytoryczny i organizacyjny wkład pracowników myślowickiej biblioteki¹⁶ w przygotowanie i przebieg konkursu. Ma on dwa etapy: w pierwszym uczestnicy eliminacji zobowiązani są do wygłoszenia jednego z dwóch przygotowanych tekstów, zaś po przejściu do finału prezentują drugi utwór. Podczas gali laureatów następuje rozdanie nagród książkowych (nie tylko zwycięzcom, ale wszystkim uczestnikom – za udział w konkursie, co stanowi dla uczniów motywację do przystąpienia do eliminacji w następnym roku). Nauczyciele opiekunowie uczestników konkursu otrzymują specjalne dyplomy. Poloniści wykorzystują doświadczenia związane z przygotowaniem tekstu gwarowego do recytacji w swej pracy dydaktycznej, na przykład w gimnazjum na lekcjach na temat zróżnicowania odmian współczesnej polszczyzny i dialektyzacji w utworach literackich¹⁷.

Z kolei z inicjatywy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Imielinie (od 1 lipca 2014 roku wchodzącej w strukturę Miejskiego Centrum Kultury) odbywa się od pięciu lat Powiatowy Konkurs Gwary Śląskiej, sprofilowany tematycznie: „Jak to dawniej bywało...”. Uczestniczą w nim uczniowie szkół podstawowych powiatu bieruńsko-lędzkiego w dwóch kategoriach wiekowych (klasy I–III i IV–VI). Liczba uczestników konkursu (co roku ponad trzydzieścioro dzieci ze środowisk wiejskich – na przykład Bojszów, Chełmu Śląskiego, dawnych przysiółków Bierunia: Ścierni, Bijasowic – oraz małomiasteczkowych: Lędzin, Imielina, Bierunia) świadczy o żywym zainteresowaniu tą formą poznawania przeszłości gospodarczo-kulturowej subregionu i odtwarzaniem jej realiów w barwnych opowieściach przekazywanych rodzimą gwarą. Dzieci bowiem pochodzą przeważnie z rodzin śląskich, posługujących się w codziennych kontaktach gwarową odmianą języka i kultywujących regionalne zwyczaje i obyczaje.

Celem konkursu jest ocalenie od zapomnienia dawnych wydarzeń, faktów kulturowych i społecznych, sylwetek ludzi – z najstarszego pokolenia, z kręgu rodziny i społeczności lokalnej. Różnorodna treść tekstów, które uczniowie wygłaszają (podczas pięciu edycji konkursu można było posłuchać prawie dwustu gawęd), pozwala zrekonstruować obraz subregionu, ściśle związany z rokiem kalendarzowym i liturgicznym. Młodzi wykonawcy opowiadają autentyczną gwarą

¹⁶ Przez wiele lat zajmowała się sprawami organizacyjnymi Wanda Leś, a po jej przejściu na emeryturę kontynuuje tę pracę Dagmara Kucharska we współpracy z Katarzyną Dyrbusz. Konkurs na stałe wpisuje się w kalendarz imprez kulturalnych miasta.

¹⁷ Przykładowe analizy tekstów, przeznaczonych do wygłoszenia podczas konkursu, z uwzględnieniem gwarowych cech fonetycznych, słownikowych i gramatycznych, przedstawiono w publikacji: D. KRZYŻYK, W. LEŚ, H. SYNOWIEC: *Spotkanie z gwarą i kulturą regionu. Konkurs Recytatorski w Gwarze Śląskiej „Śląska Ojczyzna Polszczyzna” w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Mysłowicach (1998–2007)*. Mysłowice 2007, wydanej z okazji dziesięciolecia tego konkursu.

o czterech porach roku na wsi, o zajęciach rolniczych (wiosennych i jesiennych pracach polowych, żniwach i dożynkach), w swoje wypowiedzi czasem wplatają porzekadła i przysłowia, dokładnie przedstawiają obrzędy świąteczne i obyczaje rodzinne (np. *Jak my świętowali Boże Narodzenie; Bojszowski odpust; Wielki Piątek; Zielone Świątki*), młodsze dzieci nie stronią od tematów mitologii ludowej (*Jak krasnoludki pomagały ludziom; O utopcach*). Teksty przygotowane przez członków rodziny lub nauczycieli, oparte na autentycznych wydarzeniach, albo zaczerpnięte z publikacji folklorystycznych o ziemi pszczyńskiej (w tym powiatu bieruńsko-lędzińskiego) są bogate w informacje między innymi o potrawach regionalnych (*Co się pirywyj jodało*), chorobach i ich leczeniu (medycynie ludowej), sposobie ubierania się „na niydzia i na bezydziyń”, dawnej zabudowie miejscowości (*Jak pirywyj wyglądały Lędziny*) i wystroju domostwa (*Staro chałpa i co w niej było*), życiu na wsi (*Wesoło się żyło babce*), mieszkańcach miejscowości (*Chełmionka; Cudok; Baba-pyskocz*). W treść gawęd wpisany jest świat wartości Ślązaków (religijność, pracowitość, gościnność, poczucie humoru), normy postępowania ludzi, wyrażane między innymi za pomocą powiedzeń lub przysłów (np. „Wczas wyńdziesz, dalij zańdziesz”, „Kto daje a odbiory, tyn się w piekle poniewiroy”) ¹⁸.

Organizatorzy konkursu – pracownicy biblioteki imielińskiej, tak jak myśłowiccy bibliotekarze, angażują do prac jury specjalistów w dziedzinie dialektologii i folkloru z Uniwersytetu Śląskiego. Oba konkursy – myśłowicki, o długiej już tradycji, i znacznie młodszy, w Imielinie – odgrywają rolę integracyjną: wśród liczного grona widzów są rodziny małych recytatorów, a także miłośnicy gwary (nie tylko rdzenni Ślązacy) z okolicznych miejscowości. Organizatorzy dbają też o oprawę muzyczną (imielińskiemu konkursowi towarzyszy dziecięcy zespół wokalny „Koralinki”) i plastyczną (np. plakaty, reprodukcje malarskie z elementami śląskiego krajobrazu, rysunki o tematyce śląskiej wykonane przez dzieci) ¹⁹.

Jeszcze inną formę popularyzowania wśród najmłodszych kultury śląskiej, za pośrednictwem w tekstach stylizowanych na gwarę, zaproponowali pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bieruniu (agenda Bieruńskiego Ośrodka Kultury). Uwzględniając fakt, że bieruńskie osiedla są zamieszkane przez przybyszów spoza Śląska, nie znających gwary, zaś rodowici bierunianie posługują się gwarą na co dzień, kierownictwo biblioteki organizuje – przyczyniając się do integracji środowiska lokalnego – spotkania dla dzieci z udziałem zespołu folklorystycznego

¹⁸ Wybrane teksty zamieszczono w książce „*Jak to dawniej bywało*”. *Konkurs Recytatorski w Gwarze Śląskiej w powiecie bieruńsko-lędzińskim (jubileusz pięciolecia)*. Red. D. KRZYŻYK, H. SYNOWIEC. Imielin 2017.

¹⁹ Pierwszemu Powiatowemu Konkursowi Gwary Śląskiej w Imielinie, który odbył się z inicjatywy biblioteki, towarzyszył organizowany przez miejscową szkołę podstawową konkurs plastyczny o tematyce śląskiej.

„Bierunianki”. Jego członkinie, Ślązaczki, ubrane w odświętne stroje ludowe, czytają dzieciom utwory napisane gwarą, wyjaśniają nieznane wyrażenia i zwroty, komentują przedstawione w tekstach zjawiska kulturowe odległe doświadczeniom młodych słuchaczy, a ponadto zaznajamiają ich z charakterystycznym dla Bierunia strojem ludowym (przywdziewanym dziś już tylko na uroczystości państwowe i kościelne). Z rozmów z pracownikami biblioteki wynika, że także dzieci z rodzin nieśląskich chętnie uczestniczą w spotkaniach, wykazują duże zainteresowanie gawędami ludowymi, a nawet starają się przyswajać gwarowe słownictwo.

Warto odnotować też przedsięwzięcia bibliotek w innych miejscowościach na Śląsku, popularyzujących kulturę regionu i umożliwiających młodzieży rozwijanie twórczych umiejętności. Na przykład biblioteki publiczne w Tarnowskich Górach i Radzionkowie zorganizowały konkurs „Moje magiczne miejsce na Śląsku”, w ramach projektu „Czytam więc jestem – czytam więc tworzę”, oraz konkurs literacki „Dziennik z życia rodzinnego”. Ponadto biblioteka w Tarnowskich Górach od kilkunastu lat wpisuje się w miejscową tradycję obchodów Dnia Świętego Marcina (11 listopada).

Omawiając formy popularyzowania kultury regionu przez biblioteki, nie sposób pominąć działalności wystawienniczej, uzależnionej wszakże często od możliwości lokalowych placówek. Nowoczesny architektonicznie budynek Biblioteki Miejskiej w Imielinie stwarza dogodne warunki do organizowania wystaw o charakterze regionalnym. W 2006 roku otwarto tu Izbę Regionalną. Ekspozuje się w niej zabytkowe meble, oryginalną maszynę do szycia, tzw. singerkę, obrazy z wizerunkami świętych (m.in. oleodruki) i figury świętych, które stanowiły wystrój śląskich domów, a także modlitewniki i inne rekwizyty. Prowadzone w Izbie Regionalnej zajęcia są okazją do poznania przez uczniów wnętrza dawnego domu śląskiego, a na podstawie wspomnianych zbiorów młodzież może zrekonstruować codzienne zajęcia mieszkańców, poznać ich upodobania estetyczne, wnioskować o wyznawanych przez nich wartościach. Prowadzący zajęcia zaznajamiają z gwarowymi nazwami sprzętów i naczyń, które znajdują się na wystawie, informują, do czego one służyły, a uczniowie wykorzystują następnie te informacje w swoich opowiadaniach twórczych o życiu codziennym rodziny śląskiej. Izba Regionalna dostarcza też ciekawego materiału do tworzenia przez gimnazjalistów reportaży i fotoreportaży o Śląsku. Cykliczne wystawy urządzone w bibliotece integrują mieszkańców Imielina. W miarę możliwości udostępniają oni własne przedmioty o muzealnej wartości, a zwiedzanie wystawy staje się dla starszych osób okazją do wspomnień oraz dzielenia się z młodszym pokoleniem wiadomościami o tradycji i kulturze miejscowości. Na przykład na wystawie „W imielińskiej pasiece” pokazano sprzęt pszczelarski, strój pszczelarza, figurę patrona pszczelarzy – św. Ambrożego, a także produkty: woskowe świece, miody, zaś na planszach przedstawiono informacje o pszczelarstwie i jego dziejach.

Zainteresowanie wzbudziła też wystawa „W starej aptece”. Zgromadzono tam rodzinne eksponaty z apteki prowadzonej przed laty przez Jadwigę i Kazimierza Kluczewskich. W zaaranżowanym wnętrzu zaprezentowano dawne naczynia apteczne, wykonane z przezroczystego i barwnego szkła, ceramiki i metalu, sита do przechowywania ziół leczniczych, moździerz i kolekcję wag stołowych, a także komplety odważników różnych typów. Wystawę uzupełniały dyplomy i dokumenty branżowe, na przykład podręczny receptoriusz, taksa aptekarska, vademecum drogisty.

Z kolei eksponaty ofiarowane bibliotece przez mieszkańców – miłośników fotografii i prowadzących niegdyś w mieście zakłady fotograficzne stały się dla pracowników księżnicy inspiracją do zorganizowania wystawy „Z dziejów imielińskiej fotografii”. Wpisujące się w pejzaż miejscowości krzyże przydrożne i kapliczki były tematem wystawy prac plastycznych i fotograficznych. Edukacyjną funkcję pełniła wystawa „Imieliński strój ludowy na cały rok”: młodzież mogła dokładnie poznać elementy tego stroju z poszczególnych okresów roku (szczególnie eksponowano chusty) – strój adwentowy z chustą zwaną *druciokiem*, bożonarodzeniowy z zimową chustą turecką (*szpigeltuch*) i wielkopostny z *szaltuszką*, wreszcie, strój jesienny z chustą *plisiową* (z aksamitu) w ciemnych kolorach. Zwiedzający wystawę uczniowie mogli skonfrontować z oglądanymi eksponatami informacje uwzględnione w recytowanych podczas konkursów tekstach o śląskich strojach ludowych.

Mniej intensywną działalność wystawienniczą prowadzi – ze względu na uwarunkowania lokalowe – Miejska Biblioteka Publiczna w Bieruniu. Warto jednak odnotować wystawę poświęconą Janowi Dzierżonowi²⁰, zasłużonemu dla pszczelarstwa na Śląsku, w 200-lecie urodzin, a połączoną z jubileuszem bojszowskiego Koła Pszczelarzy. Była to wystawa w plenerze – ustawiono ule i inne akcesoria pszczelarskie. Dało to możliwość przeprowadzania zajęć z dziećmi przedszkolnymi w formie zabawy dydaktycznej.

Bieruńscy bibliotekarze zorganizowali też okolicznościowe wystawy w związku z ustanowieniem św. Walentego patronem miasta Bierunia (2010 rok) i z nadaniem kościółkowi św. Walentego rangi sanktuarium (2015). Wystawy te miały dla młodych ludzi znaczenie poznawcze – przypominały lub uzupełniały wiedzę hagiograficzną dotyczącą patrona miasta, przybliżały także fakty z dziejów zabytkowego drewnianego kościółka św. Walentego i roli, jaką odegrał i odgrywa

²⁰ Jan Dzierżon (Dzierżoń), 1811–1906, był popularyzatorem pszczelarstwa i organizatorem pierwszych polskich kółek pszczelarskich na Śląsku, z których utworzył Śląskie Towarzystwo Pszczelne (1847). Wynałazł tzw. plaster ruchomy i ule ramkowe, tzw. dzierżony, oraz odkrył w 1835 roku partenogenezę pszczół. W uznaniu zasług został uhonorowany doktoratem *honoris causa* Uniwersytetu w Monachium. Zob. *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*. Red. M. PATER. Katowice 1996, s. 95–96.

w życiu bierunian (św. Walenty od wieków jest tu czczony jako patron ludzi chorych)²¹.

Wydarzenia związane z przeszłością miasta dominują również w działalności wystawienniczej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Mysłowicach. Z okazji 650-lecia Mysłowic (2010) można było tu zobaczyć dokumenty archiwalne, z których najważniejszy to zachowana najstarsza księga miejska Mysłowic, tzw. Czerwona Księga Mysłowic²². W rok później zaprezentowano w bibliotece wizualizacje dawnych Mysłowic, wykonane na podstawie starych map i pocztówek przez miłośnika historii miasta – Leonarda Czarnotę. Wystawa cieszyła się dużym zainteresowaniem uczniów i nauczycieli. Podziwiano wizualizację przestrzenną Mysłowic z 1590 roku – rynku z bramą krakowską i mostkiem nad strumieniem, a ponadto wizualizację dworca kolejowego i jego okolicy – przed przebudową (1910) i po niej (1913). Na ekspozycję złożyły się ponadto pozyskane ze zbiorów prywatnych dokumenty, związane z kolejnictwem, mundury kolejarские, kolekcje starych fotografii i pocztówek oraz makiety różnych obiektów miasta. Jednym z celów, jaki przyświecał inicjatywie, było wzbudzenie w młodzieży chęci dokumentowania śladów przeszłości kulturowej i gospodarczej różnych dzielnic Mysłowic. Podobną funkcję pełniła wystawa „Ballada o śląskim cynku”, przygotowana przez Stowarzyszenie „Mysłowicki Detektyw Historyczny”. Dzięki niej uczniowie poznali historię huty Rozalia i zobaczyli jej wizualizację autorstwa Agnieszki i Leonarda Czarnotów, a także makietę pierwszego pieca do wytopu cynku, tzw. metodą śląską; były też rysunki pieca do wytopu cynku zaprojektowanego przez Johanna Christiana Ruberga. Formacji historyczno-kulturowej młodzieży służą, organizowane przez myśłowicką bibliotekę, spotkania z pasjonatami przeszłości lokalnej – nauczycielem historii Tomaszem Wroną i Dariuszem Faleckim, zawodowo związanym z Muzeum Pożarnictwa w Mysłowicach. Opowiadają oni ze swadą o minionych wydarzeniach i ludziach, ilustrując swoje wypowiedzi unikatowymi zdjęciami.

W niniejszym szkicu skoncentrowałam się głównie na roli, jaką w procesie edukacji regionalnej – upowszechnianiu kultury i gwary regionu śląskiego odgrywają biblioteki publiczne. Jednakże, analizując ten proces, nie można pominąć znaczenia bibliotek szkolnych. Celem tych instytucji jest kształtowanie w uczniach umiejętności szukania informacji, selekcjonowania i wykorzystywania ich

²¹ R. KUBICIEL: *Kościół pod wezwaniem Świętego Walentego w Bieruniu*. W: *Bieruń. Monografia historyczna*. Red. R. KACZMAREK, J. MYSZOR. Bieruń 2007.

²² Por. *Protokolarz albo „Czerwona Księga” Mysłowic*. Wydali A. KOWALSKA, A. PIWOWARCZYK. Red. A. BARCIAK. Mysłowice 2002. Wydanie to zostało opracowane według *Zasad wydawania tekstów staropolskich* (1955) i odpowiada filologicznym zasadom wydawania źródeł historycznych. Oryginalny dokument, zwany od koloru oprawy Czerwoną Księgą, jest przechowywany w Archiwum Państwowym w Katowicach; zawiera 625 zapisów z lat 1590–1762.

oraz przygotowanie młodzieży do samodzielnej pracy. Działalność kulturalno-edukacyjną łączą one z działalnością dydaktyczno-wychowawczą²³. Bibliotekarze gromadzą i udostępniają młodym czytelnikom publikacje o tematyce związanej z regionem, pomagają w zdobywaniu wiedzy o własnej gminie, miejscowości, dzielnicy. Uwagę zwraca wystrój pomieszczeń bibliotecznych w szkołach śląskich, podkreślający ich regionalny charakter. Przykładowo: w bibliotece Szkoły Podstawowej nr 1 w Świętochłowicach ściany są przyozdobione zdjęciami szybów kopalnianych, obiektów przemysłowych, dawnej zabudowy osiedli robotniczych (*familoków*) – charakterystycznych dla krajobrazu Śląska przemysłowego. Ponadto zawieszono obrazy świadczące o religijności Ślązaków, której ważnym elementem jest między innymi kult św. Barbary. Wiele prac plastycznych eksponowanych w bibliotece wykonali sami uczniowie, za pomocą różnorodnych technik, na przykład herb miasta, wizerunki Ślązaczek w strojach ludowych, wykonane z wykorzystaniem akwareli, farb plakatowych i metody naklejania materiałów na papier. Wśród prezentowanych zbiorów o tematyce regionalnej nie brak obrazów przedstawiających dawne zabudowania wiejskie i wnętrza izb, są też pocztówki z widokami dawnych Świętochłowic. W antyramach umieszczono mapy obrazujące usytuowanie miasta oraz informacje dotyczące jego dziejów. W odrębnym segmencie prezentowane są stroje ludowe Górnego Śląska, z wyszczególnieniem stroju rozbarskiego, charakterystycznego dla Świętochłowic (nazwy elementów tego stroju zestawiono w formie słowniczka). Na starej komodzie wystawiono rekwizyty wystroju domu śląskiego, w tym serwis do kawy, *petronelki* czy rodzinne fotografie, zaś nad komodą zawieszono haftowaną makatkę (*garniturę*) i wykonane na szydelku (*heklowane*) serwetki. Akcentami śląskimi są ponadto zdjęcia rzeźb, które przedstawiają bohaterów ludowej mitologii: utopca, strzygę, Skarbnika, a także teksty regionalnych *pieśniczek*.

W katalogach bibliotecznych świętochłowickich szkół wyodrębniono działy „Śląsk” (I) i „Świętochłowice” (II). W dziale I można znaleźć około dwudziestu pozycji książkowych, z których najpopularniejsze to: *Świętochłowice. Zarys rozwoju miasta* Andrzeja Szefera (1980), *Świętochłowice w okresie powstań i plebiscytu* Edwarda Brzozowskiego (1992) oraz czasopismo „Rocznik Świętochłowicki”. Najbogatszym księgozbiorem dotyczącym miasta dysponuje Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 2 oraz Gimnazjum nr 4. Znajdują się tam opracowania, których nie ma w bibliotekach pozostałych szkół, na przykład *Nasz Chropaczów. W 700-lecie pierwszej wzmianki*, pod redakcją Stefana Wajdy (1995), *Świętochłowice w pieśni ludowej* Adolfa Dygacza (2002), *Czasy przeszłe i teraźniejsze świętochłowickiej oświaty* Franciszka Króla (1998). Biblioteki szkolne Świętochłowic

²³ O funkcjach bibliotek szkolnych zob. m.in. J. ANDRZEJEWSKA: *Bibliotekarstwo szkolne. Teoria i praktyka*. T. 1: *Organizacja biblioteki*. Warszawa 1996.

wyposażone są w *Ilustrowany słownik gwary śląskiej* Marka Szołtyśka (1999), *Mały słownik gwary Górnego Śląska* Bożeny Częstki-Szymon, Jerzego Ludwiga i Heleny Synowiec (1999, 2000), a także *Słownik gwary śląskiej* w opracowaniu Andrzeja i Ilony Czajkowskich i Andrzeja i Doroty Klukowskich (1996), ciesząc się największą popularnością. W szkolnych bibliotekach regionalia zazwyczaj są ustawione w oddzielnych regałach. Na przykład w bibliotece Szkoły Podstawowej nr 1 wydzielono regał z publikacjami o Śląsku i Świętochłowicach. Wśród książek przeważają prace o tematyce historycznej, dzieje miasta i jego dzielnic oraz obiektów, takie jak Mariana Piegzy *Dawne Świętochłowice* (2003), *O niegdysiejszych Lipinach Śląskich* (1990), *Od wsi do miasta Świętochłowice* Edwarda Brzozowskiego i Władysława Marchacza (1987), *Dzieje kopalni Matylda* (2005), *Świętochłowice we wspomnieniach mieszkańców* (2004).

Z kolei biblioteka w Szkole Podstawowej nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi w Mikołowie jest bogato wyposażona w utwory stylizowane na gwarę śląską oraz teksty folkloru, na przykład zbiory pieśni Adolfa Dygacza, anegdoty i żarty śląskie w wyborze Stanisława Ligonii i Doroty Simonides, a także teksty współczesnych twórców śląskich kabaretów: Jerzego Ciurloka i Aleksandra Trzaski (Kabaret Masztalskich) czy Mariana Makuli, napisane gwarą z dużą domieszką germanizmów i kolokwializmów (nawet wulgaryzmów) oraz przedstawiające stereotypowy wizerunek Ślązaka. Przeważają jednak w szkolnym księgozbiore wartościowe prace z zakresu architektury Katowic, Tychów, Mikołowa, biografie ludzi zasłużonych dla Śląska, między innymi Arki Bożka, Wojciecha Korfantego, Stanisława Ligonii, a ponadto publikacje z dziedziny śląskiej kultury kulinarnej, sztuki użytkowej, heraldyki, obrzędowości religijnej.

Wyposażenie szkolnych bibliotek w książki o tematyce regionalnej zależy w dużym stopniu nie tylko od możliwości finansowych szkół, ale też od kompetencji pracowników bibliotek oraz ich umiejętności pozyskiwania książek od darczyńców – autorów, wydawców. Wielu bibliotekarzy, oprócz gromadzenia księgozbioru, prowadzi w szkole aktywną działalność kulturowo-edukacyjną – są oni współorganizatorami i opiekunami szkolnych Izb Regionalnych, na przykład w Szkole Podstawowej nr 1 w Świętochłowicach funkcję tę pełni bibliotekarka Małgorzata Malicka, przy współudziale nauczycielek języka polskiego i historii oraz katechetki. Ciekawie przedstawia się sposób urządzenia Izby w tejże placówce: składa się ona z części kuchennej (dawna kuchnia śląska), pokojowej i wydzielonej w niej części dydaktycznej, w której zgromadzono liczne opracowania i materiały metodyczne związane z kulturą i historią Śląska, takich autorów, jak Marek Szołtysek, Marian Piegza, Marian Gałuszka. W gablotach umieszczono informacje biograficzne o zasłużonych dla Śląska twórcach: Józefie Lompie, Karolu Miarce, Janie Nikodemie Jaroniu, Gustawie Morcinku, księżach: Norbercie Bończyku, Janie Alojzym Ficku, Józefie Szafranku i kardynale Auguście Hlondzie.

Pasją bibliotekarzy jest docieranie do dawnych dokumentów, książek, fotografii i ocalanie od zapomnienia lub zniszczenia unikatowych eksponatów. Na przykład Izabela Szafrńska, bibliotekarka i zarazem nauczycielka informatyki w Zespole Szkół Gimnazjalnych i Pracy Pozaszkolnej w Świętochłowicach, zorganizowała w 2006 roku wystawę książki dawnej, która spotkała się z dużym zainteresowaniem nie tylko uczniów, ale też mieszkańców miasta. W poszukiwaniu dawnych książek chętnie włączyła się młodzież, a organizacja wystawy dała początek innym inicjatywom. Jedną z nich było zbieranie starych fotografii i pocztówek, dokumentujących dawną zabudowę dzielnicy Lipiny. Pozwoliło to porównać tę zabudowę ze stanem współczesnym. Powstało również koło Odkrywczy Przeszłości; w ramach jego działalności uczniowie nawiązali kontakt z najstarszymi rodowitymi mieszkańcami Lipin i dzięki przeprowadzonym z nimi wywiadam zdobyli informacje o nieistniejących już dziś obiektach, utrwalonych we wspomnieniach lub na fotografiach²⁴. Ponadto młodzież wytyczyła trasy zwiedzania dzielnicy, uwzględniając spotkania z ciekawymi ludźmi związanymi z Lipinami oraz dokumentowanie zdjęciami wydarzeń kulturalnych. Efektem projektu były albumy dawnych i współczesnych Lipin, a także stworzenie strony internetowej. Przede wszystkim jednak uczniowie przekonali się, że warto poznawać przeszłość swojej dzielnicy: „Była to dla nas chwila zdumienia, jak mało znamy swoją miejscowość, jak barwna jest jej historia i jak ciekawe są opowieści ludzi – co jeszcze pamiętają dawne czasy”²⁵.

Z przedstawionych spostrzeżeń wynika, że pracownicy bibliotek zarówno publicznych, jak i szkolnych podejmują różne inicjatywy służące popularyzowaniu kultury i gwary śląskiej wśród dzieci i młodzieży. Warto byłoby organizować cykliczne spotkania bibliotekarzy z całego regionu (lub subregionów) w celu wymiany doświadczeń dotyczących form upowszechniania treści regionalnych. Dominują bowiem wśród tych form konkursy recytacji w gwarze i konkursy plastyczne o tematyce śląskiej, rzadziej – literackie. Motywują one uczniów do poznawania gwary i kultury, nie zastępują jednak rzetelnych informacji o dialektach, które młodzież powinna zdobyć na lekcjach języka polskiego, lecz – ze względu na przeładunek treściami kształcenia i ograniczony limit godzin – wiedza ta jest przekazywana przez polonistów skrótowo, w formie zwięzłego wykładu. Nie zawsze mają oni łatwy dostęp do profesjonalnych opracowań, a przecież do omawiania problemów regionalnych są im niezbędne szerokie kompetencje śląskoznawcze (z literatury, kultury, historii, etnografii, dialektologii). Dlatego biblioteki publiczne – w większym niż dotąd zakresie – mogłyby wspierać nauczycieli: organizować

²⁴ Poznawanie przeszłości dzielnicy i miasta pozwoli uniknąć sytuacji podobnych do tej, która – wskutek niewiedzy – doprowadziła w latach dziewięćdziesiątych XX wieku do zlikwidowania grobu Wilhelma Szafranka, w XIX wieku zasłużonego dla lipinian lekarza.

²⁵ Fragment z rozmowy z uczniami.

cykle pogadanek lub prelekcji wygłaszanych przez językoznawców i kulturoznawców dla uczniów. Warto byłoby w ramach wykładów w bibliotekach podejmować też zagadnienia śląskiej onomastyki – odkrywać ślady przeszłości regionu czy dawne cechy dialektalne w nazwach miejscowych i osobowych. Na uwagę zasługują sylwetki patronów ulic – osób zasłużonych dla środowiska lokalnego. Tę tematykę proponuję uwzględniać szczególnie w cyklicznych odczytach, wśród młodzieży bowiem obserwujemy kryzys pamięci historycznej i historycznego myślenia²⁶.

Księgozbiory biblioteczne wymagałyby uzupełnienia o wartościowe pozycje bibliograficzne, a ponadto przeprowadzenia selekcji – wyeliminowania opracowań budzących kontrowersje merytoryczne lub nawet merytorycznie błędnych. Zachodzi też potrzeba przygotowania bibliografii regionalnej²⁷, a także podjęcia przedsięwzięć wydawniczych we współpracy ze środowiskiem akademickim – opracowania podręcznika dialektologii śląskiej dla uczniów, wyboru tekstów gwarowych (z płytą) oraz tzw. wypisów z uwzględnieniem tekstów literackich, publicystycznych, wspomnieniowych i folklorystycznych. Materiały tego typu, upowszechnione przez biblioteki, stanowiłyby cenną pomoc w edukacji regionalnej.

²⁶ Por. K. Ożóg: *Współczesne problemy kształcenia humanistycznego (zarys problematyki)*. W: *Współczesne problemy kształcenia humanistycznego*. Red. K. Ożóg. Rzeszów 2007.

²⁷ Lucjan Biliński wskazywał na przyczyny trudności w opracowaniu i wydaniu bibliografii regionalnej: niewystarczające środki na ten cel, brak warsztatu w zakresie dokumentowania regionalistów, a także reformy administracyjne powodujące przekształcenia w organizacji bibliotek i związane z tym zmiany obszaru objętego bibliografią. Szerzej zob. L. BILIŃSKI: *Biblioteki publiczne...*, s. 89–90, 183–188.